NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, czwartek 20 marca 1924 Nr. 67.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pozt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane do redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50
Gratulacye złp. 3 Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

„Cud nad Sprewą"

Kraków, 19 marca.

(sn) Jeżeli uprzytomnimy sobie rozpaczliwą, wprost beznadziejną sytuacyę, w jakiej Niemcy znalazły się w jesieni ubiegłego roku i jeżeli weźmiemy z drugiej strony pod uwagę fakt blisko czteromiesięcznej już stabilizacyi waluty niemieckiej, to istotnie łatwo się skłonić do nadania tej niezwykłej przemianie nazwy „cud nad Sprewą". Stan rzeczy przed rozpoczęciem sanacyi był taki, że zupełny rozstrój gospodarczy wydawał się nieuniknionym. Marka papierowa traciła z godziny na godzinę wartość w takim stopniu, że nie można jej było nadal uważać za pieniądz. Gospodarka państwowa opierała się prawie wyłącznie na druku banknotów, bo w ciągu 7 miesięcy od 1 kwietnia do 1 listopada 1923 przyniosły wszystkie zwyczajne podatki tylko 617 milionów marek złotych a podatek emisyjny 5.736 milionów mk zł. Przeważna część tych dochodów, czerpanych z dewaluacyi marki, zużyta została bezproduktywnie na poparcie biernego oporu w Zagłębiu Ruhry.

Obecnie sytuacya budżetowa przedstawia się bezporównania pomyślniej. Grudzień u. r. przyniósł jeszcze deficyt 335 milionów marek złotych, jednak już styczeń pozwolił zredukować ten deficyt do zaledwie 2 milionów marek złotych. Tak radykalną sanacya możliwą była, jak to obecnie zgodnie cała prasa niemiecka stwierdza, tylko dzięki powodzeniu eksperymentu z „marką rentową" i dzięki wybitnym zdolnościom i energii Dr Hjalmara Schachta, poprzednio dyrektora „Deutsche Bank" a obecnie prezydenta Banku Rzeszy. Choć on nie był ojcem pomysłu „marki rentowej", lecz Dr Helfferich, jednakże jako ojczym zaopiekował się nią z tak pomyślnym skutkiem, że ustalana przez niego od początku relacya 1 marka rentowa = 1 bilion marek papierowych zdołała przetrzymać dość silne burze i utrzymuje się dotychczas.

Powodzenie tego eksperymentu jest ze stanowiska nauki ekonomicznej zjawiskiem bardzo ciekawem. Stwierdził on bowiem, że istotnie przywiązywano dotychczas zbyt wielką wagę do zabezpieczenia pieniądza papierowego odpowiednio wielką rezerwą złota. Marka rentowa zupełnie bowiem pokrycia złotego nie posiada a „zabezpieczona" jest tylko hipotecznie. Na pytanie jaką wartość ona właściwie reprezentuje, jest tylko odpowiedź — 1 bilion marek papierowych, a wartość tych ostatnich jest wszakże również tajemnicą. Mimo to jednak zdołał Dr Schacht przeprzeć to, że społeczeństwo niemieckie uznało markę rentową jako pieniądz o „stałej wartości", nie pytając o jej zabezpieczenie, a zadawalniając się jedynie obietnicą państwa, że nie będzie więcej zaciągać długów skarbowych w Banku Rzeszy i że nie powiększy emisyi marek rentowych poza pewne granice.

Tylko temu sprzyjającemu podłożu psychologicznemu zawdzięcza rząd niemiecki stabilizacyę waluty, która mu pozwoliła podnieść w międzyczasie znacznie emisyę środków płatniczych i zwiększyć przez to — podobnie jak u nas — wartość obiegu pieniężnego, która w najkrytyczniejszym czasie spadła do 50 milionów marek złotych wobec przeszło 6 miliardów przed wojną. W ten sposób powiększył się znacznie rezerwoar, z którego rząd począł bardzo energicznie czerpać, zacisnąwszy silnie śrubę podatkową. Równoczesna znaczna redukcya wydatków (obcięcie pensyj urzędniczych o 40 procent) i zaniechanie biernego oporu pozwoliły mu doprowadzić budżet państwowy w styczniu do równowagi. Wprawdzie luty przyniósł deficyt większy, bo 138 milionów, ale tylko dlatego, że rząd rozporządzając znacznym funduszem rezerwowym uzyskanym z kredytu w Banku Rentowym odroczył termin płatności kilku podatków z lutego na marzec.

Co prawda te pomyślne wyniki gospodarki finansowej uwarunkowane są zaprzestaniem spłat reparacyjnych. Spłat tych nie przewiduje rząd niemiecki również w budżecie, przedłożonym ostatnio komisyi Davisa, wedle którego dochody na r. 1924 obliczone są na 3,474 a zwykłe wydatki na 3,272 milionów marek złotych. Na cele związane z wykonaniem traktatu pokojowego przewidzianych jest tylko 640 milionów marek złotych i to prawie wyłącznie na utrzymanie wojsk okupacyjnych, tak, iż w rezultacie okazuje się deficyt stosunkowo nieduży 438 milionów marek.

Dalszym etapem na drodze sanacyi niemieckiej ma być utworzenie banku kredytowego, któryby przysporzył gospodarstwu niemieckiemu 500 milionów marek złotych z kapitałów zagranicy oraz zbiegłych z Niemiec kapitałów rodzimych. Nadzieja na bliskie zrealizowanie tego projektu Dra Schachta oraz pewne sukcesy na terenie zagraniczno-gospodarczym, jak np. zniżenie opłaty eksportowej na wyroby niemieckie w Anglii z 26 procent na 5 procent, oddziaływują dodatnio na życie gospodarcze Niemiec, co ujawnia się w zmniejszeniu bezrobocia. Niemniej jednak powodzenie rozpoczętej sanacyi niemieckiej związane jest nierozłącznie z definitywnem uregulowaniem kwestyi odszkodowań, którego widoki ostatnio nie wątpliwie znacznie się poprawiły.

W każdym razie ten walutowy „cud nad Szprewą" pozostanie ciekawym fenomenem w dziejach skarbowości.

Co zawdzięcza Polska komandorowi Youngowi?

List dziękczynny premiera Grabskiego do p. Younga.

Warszawa, 18. 3 PAT. Prezes rady ministrów pan Władysław Grabski wystosował do pana Younga pismo następujące:

Panie Komandorze!

W chwili Pańskiego wyjazdu z Polski miałem zaszczyt wyrazić mu podziękowanie rządu i narodu polskiego za tę dobrowolę, z jaką Pan odniósł się do zaproszenia rządu polskiego celem przestudyowania sytuacyi finansowej i ekonomicznej naszego kraju dla wypowiedzenia swego cennego zdania co do środków zaradczych, zdania opartego na jego głębokiej znajomości rzeczy i jego osobistem doświadczeniu. W chwili tej z przekonaniem wyraziłem pewność, że raport złożony przez Pana rządowi polskiemu w chwili wyjazdu zawiera jeszcze wiele cennych uwag i wskazówek. Teraz po zaznajomieniu się ze wspomnianym raportem nie mogę sobie odmówić tego, aby raz jeszcze nie wyrazić Panu swojej głębokiej wdzięczności za jego prace i prace szanownych współtowarzyszy, jakoteż i mego zachwytu dla głębokiego zrozumienia naszej sytuacyi finansowej, dla zwięzłości i wyrazistości programu naprawy skarbu przedłożonego w raporcie. Jestem szczęśliwy Panie Komandorze, iż tak samo jak w pierwszych miesiącach Twego pobytu w Polsce, kiedy dzięki własnej powadze wpłynąłeś na ułożenie budżetu eksperymentalnego na rok 1924 a na waloryzacye wpływów publicznych, bez czego obecnie podjęte zadania sanacyi finansów nie byłoby możliwe do zrealizowania — i teraz program finansowy rządu znajduje znów oparcie we wnioskach pańskiego raportu. Równowaga budżetu, uniknięcia inflacyi, pożyczki w pierwszym rzędzie wewnętrzne, wreszcie reforma monetarna stanowią zasadnicze zadania naszego programu sanacyi skarbu, ku czemu są skierowane wszystkie nasze wysiłki, czego potrzeba była tak jasno i wyraziście wyjaśniona w jego raporcie. Niektóre poszczególne środki przez Pana wskazane, a przedewszystkiem udoskonalenie aparatu fiskalnego stanowią przedmiot moich specyalnych zabiegów, inne, jak niektóre zmiany w rachunkowości, ścisła kontrola nad wykonaniem budżetu przez departament budżetowy są stopniowo realizowane, wreszcie jeszcze inne w dziedzinie układania budżetu, redukcyi wydatków i finansów autonomicznych są obecnie studyowane w ministeryum skarbu. Dobrze sobie zdaję sprawę z trudności jakie będziemy mieli jeszcze do pokonania na drodze ku zrealizowaniu naszego programu finansowego, lecz jednocześnie nie mam żadnej wątpliwości, iż zdania wyrażone w Pańskim raporcie przyczynią się w sposób rzeczywisty ku pobudzeniu wytrwałości w wykonaniu tego zadania i zachowania wiary w narodzie, koniecznego warunku powodzenia naszej reformy. Każdy kraj winien wytężyć wszystkie swoje siły dla wyjścia z chaosu finansowego, który więcej niż wszystkie inne osłabia jego siły.

Proszę przyjąć Panie Komandorze wyrazy mego najgłębszego szacunku i poważania. Prezes Rady ministrów i minister skarbu (—) Władysław Grabski.

Wniosek o postawienie b. min. Kucharskiego w stan oskarżenia

Sin. Warszawa. (Telefonem) Sejmowa podkomisya budżetowa do zbadania nadużyć żyrardowskich odrzuciła wniosek posła Romockiego (ZLN), iż poseł Kucharski nie ponosi odpowiedzialności za zarzucone mu czyny.

Poseł Meraczewski wniósł do laski marszałkowskiej następujący wniosek:

1. B. minister przemysłu i handlu p. Władysław Kucharski umową z dnia 13 sierpnia 1923 zawartą z towarzystwem akcyjnem „Żyrardów" dopuścił do spłaty

448.480 franków szwajcarskich

zamiast włożonej przez skarb państwa w zakłady żyrardowskie kwoty

2,586,168 franków szw.,

przez co wyrządził skarbowi państwa szkodę w kwocie

2,137,684 fr. szw.,

2. Powołując się na powyższą umowę b. min przemysłu i handlu p. W. Kucharski polecił PKO udzielić tow. akc. „Żyrardów" pożyczki w kwocie 488,461 franków szwajcarskich na warunkach uprzywilejowanych towarzystwu spłaty pożyczki kwotę 18.810 franków, czem wyrządził skarbowi państwa szkodę w kwocie 470,674 franków.

Wobec powyższego Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Oskarżyć przed Trybunałem Stanu b. min. przemysłu i handlu Władysława Kucharskiego, posła na Sejm, za to, że przez swoje działanie w czasie i w zakresie swego urzędowania z własnej winy wyrządził skarbowi państwa szkodę w kwotach 2,137,684 franków i 470,674 franków.

Nad czem wczoraj radził Sejm?

Przeciw bezwzględnej śrubie podatkowej. — Piast i prawica. — Odbudowa. — Wywóz zboża.

Sin Warszawa (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniósł m. in. poseł Grünbaum interpelacyę w sprawie bicia więźniów przez agentów policyi w Łucku.

Przystąpiono do ustawy o zmianie punktu 2. art. 119 ustawy o podatku przemysłowym.

W dyskusyi zabrał głos

Poseł Frostig (Koło żydowskie)

który wskazał, że zmienić należałoby nie tylko ten artykuł ale całą ustawę. Art. 6 ustawy mówi, że podatek przemysłowy wynosi 2 procent od obrotu, gdy tymczasem władze z góry określają wymiar całego podatku. Wskutek takiego stanu rzeczy podatek przemysłowy przyniósł we frankach 25 procent więcej niż się spodziewano, a 4 i pół razy więcej od podatku gruntowego, który dał tylko 5 procent preliminowanej sumy. Ludność uważa to nadmierne ściąganie podatków za ekspedycyę karną. W dalszym ciągu mowca podnosi, że władze skarbowe usuwają przy wymiarze podatków komisye szacunkowe i odwoławcze. Wbrew ustawie nakłada się podatek przemysłowy na warsztaty. Według budżetu mamy wydobyć z Polski 1300 milionów franków, gdy tymczasem znawcy oceniają, że wydobyć można tylko 800 milionów złotych. Nie wolno przeciągać struny! Nadmierne podatki niszczą siłę gospodarczą społeczeństwa, co chyba nie leży w intencyi rządu.

Po dyskusyi ustapę przyjęto w I czytaniu.

Z kolei przystąpiono do III czytania ustawy o uwłaszczeniu czynszowników, przyczem Piastowcy głosowali z prawicą, co dało niektórym posłom lewicowym asumpt do uszczypliwych okrzyków pod adresem Witosa.

Ustawę przyjęto w III czytaniu poczem przystąpiono do dalszej dyskusyi nad odbudową. M. in. przemawiał imieniem Koła żydowskiego poseł Sommerstein.

Głosowanie odroczono.

Przystąpiono do wniosków nagłych.

Kluby prawicy oraz „Piast" postawiły wniosek nagły, wzywający rząd do zezwolenia wywozu zboża zagranicę.

Za wnioskiem przemawiali posłowie Gościcki (ZLN), Ossocki (Ch. Nar.) i Kowalczuk (Piast); przeciw — posłowie Zaremba (PPS), i Michalak (NPR), przyczem ten ostatni groził ostrą walką na wypadek przyjęcia wniosku.

W głosowaniu imiennem przyjęto wniosek prawicy Piasta 148 głosami przeciw 73. Wyzwolenie częściowo wstrzymało się od głosowania.

Następne posiedzenie dziś, we środę.

Przeciw biciu w więzieniach.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na posiedzeniu pod komisyi budżetowej przyjęto rezolucyę posła Rozmarina (Koło Żyd.), wzywającą rząd do wydania odpowiednim organom zakazu wymuszania zeznań od aresztowanych biciem i wogóle zadawania kar fizycznych.

Na temsamem posiedzeniu przyjęto rezolucyę lewicy, wzywającą rząd do obniżenia opłat paszportowych.

Poseł Bartel (Wyzwol.) złożył obszerne sprawozdanie w sprawie „Skarbofermu". Sprawozdanie stwierdza, że działalność tej instytucyi nie była naganna; temsamem odpadły zarzuty, stawiane posłowi Michalskiemu.

Z komisyi komunikacyjnej.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na posiedzeniu sejmowej komisyi komunikacyjnej w dyskusyi nad budżetem min. kolei zabrał głos poseł Stempel (Koło Żyd.), który przedstawił rozgoryczenie ludności z powodu zbyt wysokich taryf kolejowych.

Przeciw żydożerczym podręcznikom szkolnym.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu komisyi oświatowej referował imieniem podkomisyi poseł Greiss sprawę podręczników szkolnych. Referent wypowiedział się przeciw rezolucyi posła Federbuscha wzywającej rząd do rugowania podręczników, zawierających agitacyę antyżydowską, tłumacząc to tem, że rząd nie odpowiada za podręczniki, bo ich rzekomo dotąd nie zatwierdzał.

Posłowie Federbusch i rabin Lewin wskazali na to, że podręczniki, o które chodzi, były zatwierdzone przez ministerstwo.

Po dyskusyi uchwalono jednomyślnie rezolucyę, wzywającą ministeryum by przy zatwierdzaniu podręczników szkolnych zwracało uwagę na to, by do współżycia z mniejszościami narodowemi nie wprowadzać dysonansów i jątrzeń.

Proces inwigilatora marszałka Piłsudskiego.

Prokurator wyłączony z rozprawy.

Sin Warszawa. (Telefonem). Wczoraj rozpoczął się w sądzie wojskowym proces przeciw por. Błońskiemu, w związku ze sprawą inwigilacyi marszałka Piłsudskiego. Przewodniczył rozprawie płk. Dulec, oskarżenie wnosi prok. wojsk. Januszewski, broni oskarżonego adw. Paschalski.

Do rozprawy powołano 60 świadków, m. in. marszałka Piłsudskiego i szereg wyższych generałów i oficerów.

Na początku rozprawy zabrał głos adw. Paschalski, który postawił wniosek o wyłączenie z rozprawy prokuratora Januszewskiego, który równocześnie jest świadkiem w rozprawie, wobec czego nie może występować jako oskarżyciel. Po dłuższej dyskusyi pomiędzy stronami sąd udał się na naradę, poczem ogłosił uchwałę przychylającą się do wniosku obrony. Zarazem zwrócił się trybunał do prokuratury wojskowej z żądaniem wydelegowania innego prokuratora.

Zwolnienie żydowskich żołnierzy w święto Purim.

Sin Warszawa. (Telefonem). Minister spraw wojskowych wydał rozkaz podległym oddziałom, by w dniach 20 i 21 bm. żołnierze żydowscy zostali zwolnieni od ćwiczeń.

Litwa przyjmuje statut Kłajpedzki

Kłajpeda, 18. 3 PAT. „Memeler Dampfbode" dowiaduje się z Kowna: Rząd litewski przyjął na posiedzeniu dnia 10. 3 br. projekt statutu kłajpedzkiego w redakcyi pana Daoisa. W dniu 11 marca odbyło się posiedzenie sejmowej Komisyi spraw zagranicznych, na którem przedstawiciele wszystkich frakcyi aprobowali projekt pana Daoisa. W ten sposób statut kłajpedzki został przyjęty zarówno przez rząd jak i przez partye polityczne Litwy.

Marx i Stresemann we Wiedniu.

Wiedeń. PAT. Kanclerz niemiecki dr Marx i min. spraw zagranicznych Stresemann przybywają w środę 19 bm. do Wiednia.

Podpisanie umowy polsko-niemieckiej.

Wiedeń, 18. 3 PAT. Dziś nastąpiło podpisanie umowy polsko-niemieckiej, dotyczącej pomocy sądowej w sprawach cywilnych i karnych. Umowa obejmuje postępowanie w sprawach spadkowych i w sprawach ekstrdycyi przestępców.

Strejk w przemyśle chemicznym w Niemczech

Berlin, 18. 3 PAT. Według dziennika „Rothe Fahne" zanosi się na rozszerzenie strejku na cały przemysł chemiczny zachodnich Niemiec. Obecnie strejkują robotnicy w przemyśle farbiarskim w Ludvigshaven, Muehlhausen i Oppau.

Niemieckie koszty okupacyjne.

Berlin, 18. 3 PAT. Dzienniki ogłaszają wyjaśnienie ministra skarbu Rzeszy w odpowiedzi na pytanie posła do parlamentu Hergta w sprawie wysokości kosztów okupacyjnych. Według tego wyjaśnienia wewnętrzne koszta do końca 1923 r. wynosiły 1.329.743.020 złotych marek, a zewnętrzne 3.789,351.355 złotych marek. Wysokość zaliczek wypłacanych władzom okupacyjnym wynosi obecnie około 7 milionów marek złotych miesięcznie. Dalej podaje minister, że od dnia 23 stycznia br. władze okupacyjne skonfiskowały z pieniędzy publicznych i prywatnych 50 milionów marek złotych.

W procesie Hitlera ukończone postępowanie dowodowe.

Monachium, 18. 3 PAT. W procesie Hitlera przewodniczący wczoraj o godz. 11 zakomunikował, że postępowanie dowodowe zostało zakończone. Dziś nie będzie rozprawy. W piątek trybunał poweźmie decyzyę, czy wywody stron mają się odbyć na posiedzeniu jawnem czy tajnem.

Pożyczka Ligi narodów dla Węgier

Budapeszt. PAT. Delegacya Ligi Narodów orzekła, że dla rekonstrukcyi finansowej i ekonomicznej Węgier wystarczy pożyczka wysokości 250 milionów koron w złocie.

— Gabinet Rzeszy obradował wczoraj w sprawie podwyższenia pensyi urzędniczych. Obrad nie zakończono.

Znowu biją i kaleczą w Poznaniu.

Poznań (tel. wł.). W ubiegły czwartek i sobotę powtórzyły się w Poznaniu krwawe napady przeciw Żydom. Akcyę chuligańską zorganizował ponownie osławiony Noskowicz i Sekretarczyk. Na ulicy Wrocławskiej zraniono 20 Żydów.

W sobotę wieczór napadła bojówka na rabina ze Siedlec, który przebywał w sobotę w Poznaniu. Sekretarczyk napadł na dorożkę, w której rabin jechał i tylko dzięki interwencyi Żyda łódzkiego, rabin uszedł cało. Rozruchy powtórzyły się także na dworcu kolejowym. Policya odprowadzała rannych do komisaryatu, gdzie były przygotowane bandaże. Napastników nie aresztowano. Prasa poznańska chwali chuliganów i podburz ich do dalszych ekscesów antyżydowskich.

(Cóż na to p. minister Sołtan?!! Red.)

W sprawie waloryzacyi długów hipotecznych*)

Kraków, 20 marca.

Kwestya waloryzacyi dawnych długów, która interesuje już od dłuższego czasu opinię publiczną i wywołuje prawdziwy chaos we wymiarze sprawiedliwości oraz niepewność w stosunkach prawnych — zdaje się zbliżać ku uregulowaniu w drodze ustawodawczej. Słyszymy, że specyalna komisya pod kierunkiem prof. Dra Zolla pracuje nad sfinalizowaniem odpowiedniego projektu, zasięgając opinii fachowych prawników oraz interesowanych czynników z grona wierzycieli i dłużników. Poza tem nadchodzą informacye z Warszawy, że niezależnie od ostatecznego uregulowania całego kompleksu zagadnień związanych z waloryzacyą dawnych długów — zamierza Rząd wydać w najbliższym czasie we formie rozporządzenia Prezydenta przepisy co do waloryzacyi odnośnie do pożyczek hipotecznych i listów zastawnych. Wychodzi widocznie z założenia, że te rodzaje wierzytelności jako najbardziej uchwytne, do ustalenia łatwe i szerokie sfery interesujące nadają się do natychmiastowego uregulowania.

Nie mając zgoła zamiaru w krótkim artykule dziennikarskim zająć się ogółem kwestyi związanych z waloryzacyą, chce poświęcić parę tylko uwag projektowi uregulowania wierzytelności hipotecznych.

Jak wiadomo, projektuje Rząd nałożenie na wierzycieli hipotecznych (właścicieli realności) obowiązku zapłacenia pewnego znacznego odsetku długów w całości zwaloryzowanych (słychać o odsetku 15 proc. do 40 proc.), co się zaś tyczy wierzytelności już zapłaconych uiszczenia pewnego odsetku przez zwolnionych od hipoteki i to na rzecz Skarbu Państwa — (na wzór ustawy niemieckiej, zresztą bardzo nieprzychylnie przyjętej przez zawodowych prawników i liczne rzesze interesowanych).

W projekcie tym uderza nierównomierne traktowanie dwóch kateggryi obywateli, którzy w jednakowy sposób ucierpieli wskutek inflacyi zarządzonej tak przez państwa zaborcze jak później przez nasz Rząd własny.

Podstawą prawną i etyczną, dla której wprowadza się waloryzacyę, jest wzbogacenie się dłużników hipotecznych kosztem zahipotekowanych wierzycieli; wzbogacenie to jest ogromnie rażące, skoro realności rosną we wartości ustawicznie, dostosowując się do każdorazowego spadku waluty a dług hipoteczny przeliczony wedle urzędowej relacyi, o ile opiewa na dawną walutę przedwojenną, albo obliczony w nominalnej wysokości zahipotekowanej przedstawia częstokroć sumę niższą od ceny pudełka zapałek. Otóż pytamy, czy ta sama podstawa prawna i etyczna nie nakazuje przy wrócenia szkody tym wierzycielom hipotecznym, którzy bądź przyciśnięci koniecznością bądź z nieświadomości lub błędnego pouczenia ze strony prawników zawodowych przyjęli już zapłatę w nominalnej kwocie, aczkolwiek zapłata ta przedstawiała zaledwie drobny ułamek tego, co kiedyś właściciel realności świadczyli? Przeświadczenie, że zapłatą taką wierzyciele hipoteczni zostali pokrzywdzeni, jest dziś ogólne, a tylko czysty formalizm i przesiąknięcie uprzedzeniami z czasów zdrowej waluty może dopatrywać się jakichś wątpliwości, czy tym niewinnie ciężko pokrzywdzonym należy się odszkodowanie i zwrot wzbogacenia. Zapominamy, że żyjemy w czasach anormalnych pod względem walutowym i z przyzwyczajenia i inercyi myślimy w kategoryach prawnych wytworzonych i stosowanych w czasach obiegu zdrowego pieniądza. Nie tak dawno zawodowi juryści, nawet wybitni prawnicy np. u nas w Małopolsce, zapatrzeni w martwą literę prawa, w kodeks cywilny austr. i tzw. lex Grabski próbowali uzasadniać w obszernych artykułach w czasopismach fachowych, że dłużnik hipoteczny ma obowiązek przyjmowania spłaty długu w nominalnej wysokości. Prawnicy ci wychowani w atmosferze stałej waluty austryackiej przeoczyli, że nawet stary kodeks cywilny austryacki, który powstał właśnie w czasie inflacyi i dewaluacyi w okresie napoleońskim w §§ 986 — 989 dał temu wyraz, że długi powinny być w ten sposób płacone, aby wierzyciel otrzymał wartość tego, co swego czasu dał dłużnikowi i, że nie nazwa pieniądza decyduje, ile dłużnik ma płacić, lecz jego wewnętrzna wartość (czyli ilość zawartego szlachetnego kruszcu, złota czy srebra); stałość waluty austr. przez lat około 70 i niestosowanie wobec tego tych przepisów w praktyce sprowadziła jurystów na manowce, którzy nawet nie dojrzeli i nie docenili przepisów o wzbogaceniu, o niemoralności nierównomiernych świadczeń zawartych w §§ 1431, 879, 1049 kod. cyw.

Jeżeli poczucie sprawiedliwości nakazuje wyrównanie choćby w części szkody inflacyą spowodowanej wierzycielom hipotecznym, którzy dla jakichkolwiek powodów dotąd zapłaty nie otrzymali, to ta sama sprawiedliwość nakazuje częściowe choćby wyrównanie krzywdy tym wielkim rzeszom wierzycieli hipotecznych, którzy w ostatnich latach wojny lub w latach powojennych przyjmowali spłaty swoich wierzytelności w nominalnej kwocie. Sprawy tej nie należy traktować z punktu widzenia fiskalnego, bo najmniej uprawnionym jest Skarb Państwa do otrzymania premii za to, że pokrzywdził wierzycieli hipotecznych swoją gospodarką inflacyjną i spowodował ich pauperyzacyę. Szerokie rzesze tych wierzycieli, którzy przeważnie rekrutowali się ze sfer średniego mieszczaństwa, którzy ciężko uciułany grosz dawali na hipoteki dla zabezpieczenia sobie renty, na starość lub wyposażenia dla dziecka albo zmuszeni z powodu stosunków wojennych i nędzy sprzedawali swoje realności przy pozostawieniu znacznej części ceny kupna na hipotece — różnym świeżo na wojnie wzbogaconym, — mają conajmniej takie samo prawo do ochrony i przywrócenia im szkody inflacyą i spłatą zdewaluowanego pieniądza wyrządzonej. Przyznajemy, że nasz Skarb powinien przy takiem wyrównaniu szkody uzyskać pewną opłatę, niejako premię, że szkodę wynagradza częściowo, ale byłoby to niejako szyderstwem, gdyby Skarb Państwa, który pośrednio do tej krzywdy się przyczynił, otrzymał od właścicieli realności jeszcze premię za to a poszkodowani wierzyciele mieli odejść z kwitkiem.

Waloryzacya długów hipotecznych uzasadniona przewodnią myślą sprawiedliwości: suum cuique tribuere (dać każdemu, co mu się należy) winna konicznie zarówno uwzględniać obecnych wierzycieli hipotecznych jak i dawniejszych, którzy otrzymali spłaty w pieniądzu zdewaluowanym!

Dr. Dawid Bulwa.

*) Artykuł dyskusyjny. Red.

Z teatru im. J. Słowackiego.

„Kościuszko pod Racławicami" obraz historyczny w 7-miu odsłonach z muzyką Wł. L. Anczyca. W stuletnią rocznicę urodzin autora ze słowem wstępnem A. Grzymały-Siedleckiego.

Trzy dzieła — mówił A. Grzymała-Siedlecki — dożyły marzenia Mickiewicza dostania się pod strzechy — a były niemi „Pan Tadeusz" Mickiewicza, „Trylogia" Sienkiewicza i „Kościuszko" Anczyca. I nie przesadził się, gdy się stwierdzi, że drogę do serc, drogę pod strzechy dla epopei Sienkiewiczowskiej utorował Anczyc „Kościuszko pod Racławicami".

Był czas, że jak z Krynicy ożywczej, czerpano ze sztuki tej otuchę i moc wytrwania, budowano serca i utrwalano się w patryotyźmie. A sztuka ta nigdy nie zatracała nic ze swego wdzięku i swej krasy i zawsze cieszyła się ogromną frekwencyą.

Teatr Słowackiego ma swój poczestny udział w powodzeniu sztuki i krzewieniu idei skromnego, nieznanego poniekąd, bo ukrytego za parawanem pseudoninu Góralczyka — Wł. L. Anczyca. Tysiączne rzesze z całej Polski ściągały do sanktuaryum sztuki w starym grodzie królewskim, by po zwiedzeniu Wawelu i starych kościołów krakowskich dokończyć dzieła zbudowania własnego przez wchłonienie w siebie patosu idącego ze scen działa Anczyca.

Tu utrwalał się Górny Śląsk w polskości, hartował duszę i nabierał otuchy do wytrwania.

I tym razem stanął teatr Słowackiego na wyżynie swego zadania. Szła ku nam górna przeszłość, rzewna i wspaniała owiana jeno duchem doliny i optymizmu. Bo szła w aureoli zwycięstwa, do tego jeszcze w siermiędze krakowskiej, przy akompaniamencie liry, kowadła, kos „na sztorc" nabijanych i pogromu moskiewskiej tłuszczy, co znała jeno „wodku, diewuszku da diengi".

Teatr zapełniony po brzegi, ale inną niż zwykle publicznością premierową. Co krok to uśmiechnięta, uszczęśliwiona twarzyczka dziecięca czy uczniowska, radość jakaś wieją z widowni i na widownię.

Bo Kościuszko (Piekarski) wspaniały, jakby ku nam z obrazu na ten wieczór zstąpił.

Bo lirnik (Jednowski) z głową Matejkowskiego Wernyhory tak cudownie umie opowiadać, wieści rozszerzać i do czynu zagrzewać.

Bo Lichocki (Szymborski) i Katkow (Rodziewicz) do salw śmiechu pobudzają wrażliwe młode temperamenty.

Bo bitwa (obraz Kossaka) niezapomniane zostawić musi wrażenie.

Bo Bartosz Głowacki (Miarczyński) bohater ziemi krakowskiej tak dzielnie umie „harmaty" zdobywać.

Bo... wystawiono rzecz z pietyzmem i miłością — od pierwszej do ostatniej sceny, od pierwszej do ostatniej roli.

Dekoracye, chóry, hejnał, dzwony - wszystko zasługuje na szczerą i rzetelną pochwałę.

w zast. I. Fleischmann.

Wieczór Trzech.

ogłaszały olbrzymie plakaty amatorom nowej poezyi. Tytuł za nadto pretensyonalny i za wiele obejmujący. Można bowiem spokojnie stwierdzić, że był to właściwie wieczór jednego, gdyż pp. Brzękowski, Czermiński i Szczepański, o ile z tych kilku czytanych wierszy sądzić można, są bliźniaczo do siebie podobni. Cechuje ich wygadany liryzm. Zalała nas na tym wieczorze istna powódź słów, w której gubiły się więcej zwarte, jędrne obrazy. Ta łatwość słowa, ubrana w dostojną rozrzutność poetyckich przenośni jest niepokojącem zjawiskiem. Wykończona technika wersyfikacyjna idzie w parze z młodzieńczym patosem wielkości. Zbytnią skromnością młodzi ci ludzie nie grzeszą, wszak jeden z nich mianuje siebie w manifeście do człowieka aż — Chrystusem poezyi. Trochę więcej ciszy, mniej dekoratywnych gestów a wrażenie byłoby znaczniej silniejszem. Ale z ostatecznym sądem powstrzymać się należy, gdy będziemy mogli bezpośrednio z książkami tych najmłodszych poetów obcować.

Interpretacya bowiem nie zawsze była doskonałą. Tyczy się to zwłaszcza p. Białkowskiego, który się wcale do recytacyi nie przygotował. P. Holcerówna włożyła natomiast w swą recytacyę dużo szczerego odczucia, natominst w partyach, gdzie potrzeba było spiżowej siły patosu, głos jej nie zawsze dopisywał.

P. Buczyńska, która była dla wielu jedyną siłą atrakcyjną, niestety mogła tylko jeden poemat recytować. Ale ten „Rapsod polarny" miał w sobie taką ekspresyę, że będę chyba w zgodzie z publicznością, gdy wyrażę życzenie, byśmy p. Buczyńską usłyszeć mogli. Ale nie usłyszeć, tylko także i ujrzeć, gdyż głosowi jej towarzyszy, a czasami ma nawet nad nim przewagę cudowna plastyka ruchów.

M. K.

Do syońskich organizacyi!

Egzekutywa syonistyczna postanowiła w związku ze świętem Purim proklamow... dzień szeklowy na całym świecie. Przez skupione wysiłki wszystkich sił syońskich powinna być w tygodniu tym nietylko liczba szek o. ców znacznie powiększona i z nowych z dale a stojących kół żydostwa nowi członkowie dla organizacyi syońskiej pozyskani, lecz ... szeroką skalę zakrojona akcya powinna się przyczynić do intenzywnej politycznej pracy wychowawczej wśród ludu żydowskiego i zarazem do skutecznej na zewnątrz wielkiej manifestacyi siły organizacyi syońskiej. Podczas tego tygodnia szeklowego, który odbędzie się między 19. a 25 marca powinny ustać wszystkie zbiórki na inne syońskie i palestyńskie cele i cała energia wszystkich syonistów powinna być poświęcona jednemu celowi: skutecznemu przeprowadzeniu akcyi szeklowej przez szeroką publiczną propagandę.

Wzywa się Komitety i związki syonistyczne jakoteż poszczególne instytucye i urzędy syońskie, by oddały się całkowicie do dyspozycyi tygodnia szeklowego. Przez zgromadzenia, odczyty, odezwy i pisma ulotne, powinno się wstrzymać społeczeństwu żydowskiemu na znaczenie tej akcyi i należy odpowiednio do lokalnych potrzeb użyć wszelkich środków, by wezwać aktywnemi siły syońskie do tej pracy i pozyskać nowych członków dla ruchu.

Wzywa się kierownicze komitety syońskich związków krajowych i federacyi do rozpoczęcia natychmiastowych przygotowań dla tygodnia szeklowego i do dania swoim lokalnym grupom i związkom koniecznych wskazówek i postarania się uprzednio o wystarczającą liczbę mowców, jakoteż o przysposobienie materyału propagandystycznego. Egzekutywa liczy na to, że kierownicy związków przyczynią się wszystkiemi siłami, by żydostwo w ich kraju wzięło godny udział w tej na całym świecie równocześnie przeprowadzonej akcyi i by się osobiście przyczynili do materyalnego i moralnego wyniku tej tak bardzo ważnej dla ogólnej organizacyi jakoteż dla krajowych związków akcyi.

Egzekutywa Organizacyi Syonistycznej
Nahum Sokołow, Józef Cowen.

Staną kiedyś przed sądem historyi.

Niesłychana taktyka przywódców „Agudy".

Jerozolima. Arabskie pismo „Lisan el Arab" ogłasza senzacyjną wiadomość, że przedstawiciele „Agudy" wręczyli angielskiemu kardynałowi Bourne, przebywającemu obecnie w Palestynie antysyonistyczny memoryał. Kardynał Bourne jest znanym wrogiem syonizmu.

PROTEST „WAAD LEUMI".

Jerozolima. „Waad Leumi" ogłosił ostry protest przeciw „Agudzie" w związku z antysyońskim memoryałem, wręczonym Husseinowi i kard. Bournemu.

Przywódca Bundu amerykańskiego na rzecz robotników palestyńskich.

A. Leysin jeden z przywódców Bundu, jedna z najpiękniejszych postaci partyi proletaryackiej utalentowany poeta i redaktor „Zukunft" pospieszył wyrazić pierwszy swą sympatyę dla żydowskich robotników w Palestynie, nietylko przez podpis na odezwie, lecz także przez czyn, ofiarując stosunkowo znaczną sumę dla żydowskiego literata, sumę 100 dol. - 100 dol. Leysina mówi wiele robotnikowi żydowskiemu w Ameryce i w innych krajach; są one bowiem nie ofiarą lecz symbolem.

Feliks Warburg w Palestynie

Jerozolima. (ŻAT.) Przed kilkoma dniami przybył do Jerozolimy przewodniczący „Jointu" Feliks Warburg. Warburg ma zamiar zwiedzić wszystkie żydowskie kolonie w Palestynie celem zapoznania się z położeniem w kraju. Na zebraniu komitetu uniwersytetu hebrajskiego wyraził Warburg swe zadowolenie z tego, co zobaczył podczas krótkiego pobytu w Palestynie.

Konferencya syonistów Afryki południowej

Johannisburg. (ŻAT.) 5 marca otwarto konferencyę syonistów południowo afrykańskich, w której wzięło udział 100 delegatów ze wszystkich części kraju. Na konferencyi był obecny przedstawiciel Keren Hajessod, p. A. Goldstein. Telegramy powitalne nadeszły od premiera południowej Afryki, generała Smutsa, jakoteż od Egzekutywy syońskiej. M. in. pisze generał Smuts: Podczas ostatnie go pobytu w Londynie miałem sposobność poruszyć w rozmowie z drem Weizmannem sprawę obecnego położenia syonizmu. Rząd angielski potwierdził ponownie wielką zasadę żydowskiej siedziby narodowej zatwierdzoną w mandacie palestyńskim. W ten sposób mają syoniści pełne prawa przeprowadzenia odbudowy Palestyny zgodnie z ich ideałami i dążeniami.

Ze sprawozdania finansowego Egzekutywy widać, że suma opodatkowania na rzecz Keren Hajessod syonistów afrykańskich dosięgła wysokości sumy, złożonej przez Żydów amerykańskich. Konferencya postanowiła przeprowadzić szeroką akcyę na Keren Hajessod.

Wieczór piosenek A. Kitschmann

By artystom z „Bagateli" robić konkurencyę a może by ich wprowadzić właściwie w świat kabaretu wygłosiła p. Anda Kitschmann swój zwykły program. Tylekrotnie jużeśmy ją słyszeli, a jednak zawsze ma dla nas urok nowości. Urodzona pieśniarka z tej p. Andy! Każdą piosenkę wygłasza z nadzwyczajną wyrazistością dykcyi, w każdy drobiazg wkłada tyle finezyjnej, łobuzerskiej trochę precyzyi. Ba, nawet w filozofię małżeństwa bawi się p. Kitschmann, tłumacząc wszem wobec i każdemu z osobna, że przyczyną bankructwa instytucyi małżeństwa jest — chrapanie pana świata. Ileż humoru mieści się w muzycznej interpretacyi „Pawła i Gawła" lub w balladzie muzycznej o 26 fortepianach! Gdy jednak przysłuchujemy się naszej Ewcie—Wandzie, interpretującej sentymentalne pio senki, inną oglądamy artystkę. Kto wie, czy nie tu leży główna istota talentu naszej pieśniarki, a rozmaite mniej lub więcej swywolne apele do grzechu są tylko kompromisem z gustem p. t. publiczności.

Rozpisałem się tyle o p. Kitschmann, a należy wszak wspomnieć jeszcze, że p. Marek Windheim także śpiewał i dowcipkował, oraz, że p. Jabłońska i p. Cesarski produkowali się swymi tańcami, ba, nawet zupełnie nowoczesne, ultra nowo-czesne tańce pokazali naszym reduciarzom. Szkoda, że tak późno, gdyż karnawał się już skończył, tak, że przezacna rasa reduciarzy nie będzie już miała pola do popisu.

Mossai.

Z sali koncertowej.

XVII. KONCERT SYMFONICZNY

Najkorzystniej przedstawił się p. Szulc jako dyrygent w niesłyszanych tu jeszcze waryacyach Areńskiego na temat Czajkowskiego; utwór ten na smyczkową orkiestrę utrzymany jest w całości w intymnym stylu kameralnym, a w jednej wa ryacyi imituje w nastroju i tematyce akompaniamentu środkową część (b-moll) znanego Andante z I. kwartetu Czajkowskiego, widocznie z jakąś ukrytą intencyą. Wykonanie było bezwarunkowo najlepsze ze wszystkich punktów obydwóch koncertów, wycyzelowane w najdrobniejszych szczegółach i świadczące o znakomitem znaniu kwintetu smyczkowego. Natomiast I. symfonia Brahmsa nie stała na wysokości ani w szczegółach ani w ogólnem ujęciu, zwłaszcza pierwszej części, której brakło wielkiego, patetycznego gestu tragicznego i namiętnego żaru, wskazanych nietylko tonacyą c-moll ale i tkwiących w samym pierwszym temacie. Nieodpowiednie tempa (za wolne w I. a za prędkie w ostatniej), dowolna czasem dynamika, niewydobywanie ważnych głosów środkowych — były drobnemi wadami wykonania. Fajerwerk uwertury Czajkowskiego „Rok 1812" nie chybił oczywiście celu hałaśliwym antagonizmem hymnu rosyjskiego i Marsylianki.

Dr Henryk Apte

O wybory do kahału krakowskiego.

Z posiedzenia dogorywającej Rady wyznaniowej.

Kraków, 20 marca

Jak było do przewidzenia, niemal całe ostatnie posiedzenie krakowskiego kahału zajęła dyskusya nad rozporządzeniem ministeryalnem, rozpisującem wybory do zarządu gminy żydowskich. Przedstawiciele opozycyi, którzy nie uczestniczyli w ostatnich dwóch posiedzeniach, na onegdajszem posiedzeniu wobec załatwienia sprawy kooptacyi jednego z radców zjawili się w komplecie, toteż dyskusya była bardzo ożywioną i stanowiła poza skromnemi przemówieniami dwóch reprezentantów większości, zgodne oskarżenie pod adresem władców kahalnych z powodu ich dwulicowego stanowiska w sprawie ordynacyi wyborczej. Poszczególni mowcy stronnictwa syonistycznego i mizrachistycznego przypomnieli szczegółowo etapy walki, prowadzonej nieugięcie przez nich o demokratyzacyę kahału, wykazując, jak posłuszna swym kierownikom większość stale utrącała ich zabiegi. Kiedy po długotrwałych targach zgodzono się w komisyi na zasadę pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego bez kobiet, znalazł się zaraz ktoś, kto przekonał większość, że władza nowej ordynacyi nie zatwierdzi, wobec czego uznano za niewskazane nawet wnieść prośbę do władzy. Mowcy wskazywali również na to, że rozpisanie wyborów na podstawie starej ordynacyi wyborczej jest wynikiem biernej resystencyi oficyalnych czynników kahalnych przeciw ordynacyi wyborczej.

W rezultacie dłuższej dyskusyi, w której uczestniczyli radcy Birnhack, dr Feldblum, Henman, dr Bulwa, dr Zimmerman, senator Deutscher, dr Oberlender i dr Fischlowitz, a w końcu prezydent dr Rafał Landau, uchwalono następujące punkta rezolucyi, zawierającej uzgodnienie wszystkich zgłoszonych wniosków:

1. Rada wyznaniowa krakowskiej gminy wyznaniowej z ubolewaniem stwierdza, że wybory do Rady wyznaniowej, których rozpisanie jest zupełnie zrozumiałem, odbyć się muszą na podstawie przestarzałego systemu kuryalnego z przed lat 34.

2. Rada wyznaniowa powołując się na swą uchwałę z dnia 11 marca 1923 r. wzywa wszystkie miarodajne czynniki do przeprowadzenia zmiany ordynacyi wyborczej w duchu pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego.

Dalsze punkta tej rezolucyi, wyrażające „protest przeciw tym czynnikom, które utrudniały i uniemożliwiały przeprowadzenie wniosków o reformę wyborczą", oraz żądające przygotowania projektu demokratycznej ordynacyi i przedłożenia go rządowi w ciągu tygodnia — upadły, gdyż uzyskały tylko głosy lewicy. Większość głosowała przeciw tym punktom, bo słusznie zupełnie nie chciała uchwalić protestu... przeciw sobie. Również przegłosowała większość wniosek, aby uchwaloną w sprawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego rezolucyę przesłać do rządu i Koła żydowskiego. Uchwalono natomiast zawiadomić o tej uchwale kahał lwowski jako uczestnika znanego konwentyklu warszawskiego, celem uzyskania od kahalników lwowskich... zezwolenia na zawiadomienie rządu o niezgodnej z postanowieniami konwentyklu uchwale. Podwójna gra toczy się zatem dalej...

* * *

Na wstępie obrad niedzielnego posiedzenia Rady wyznaniowej przewodniczący prezydent dr Rafał Landau wygłosił wspomnienie pośmiertne po zmarłym radcy Bertramie, którego zebrani wysłuchali stojąc. Po zawiadomieniu o rezygnacyi p. Laufera powitał przewodniczący nowego członka rady p. Stambergera, zasiadającego z ramienia frakcyi „Mizrachi" i zaprosił go do wstąpienia do jednej z sekcyi.

Przed porządkiem dziennym wywiązała się dyskusya nad sprawą wyborów o której wspomnieliśmy wyżej, poczem uchwalono wniosek

nagły radcy dra Hilfsteina, żądający interwencyi w prezydyum miasta o

odnowienie plant Dietlowskich.

Z powodu spóźnionej pory ograniczyła się Rada do załatwienia dwóch spraw obfitego porządku dziennego, a mianowicie uchwaliła przeciw głosom lewicy nałożyć podatek na mace i mąkę macową, przywożoną do Krakowa, w wysokości 100 tysięcy marek (6 halerzy) od 1 kg. Podatek ten będzie ściągany na rogatkach akcyzy miejskiej. Wreszcie uchwalono podjąć starania u władz o uzyskanie dyspenzy (zwolnienia od wymaganych studyów ogólnych) dla wybrać się mającego przyszłego rabina gminy p. Kornitzera. Sprawę konkursu na lekarzy szpitala żydowskiego odroczono.

Reszta punków spadła z porządku dziennego.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

Światowy kongres Akademików Żydów.

Otrzymujemy następujący komunikat:

1) Dnia 28 kwietnia br. odbędzie się w Antwerpii Światowy Kongres Akademików Żydów.

2) Prawo wyborcze czynne i bierne ma każdy akademik Żyd, (Żydówka), rzeczywisty członek stowarzyszenia, wchodzącego w skład Związku Żyd. Instyt. Samopomocowych Uczelni Polskich (w Krakowie członkowie stowarzyszenia „Ognisko").

3) Lista członków krakowskiego stowarzyszenia „Ognisko" jest wyłożona do przeglądu codziennie między godz. 6—8 wieczorem w lokalu stowarzyszenia przy ul. Zielonej 7. Ostatni termin zgłaszania ewentualnych reklamacyj upływa dnia 20 marca, godz. 20.

4) Środowisko krakowskie otrzymuje 2 delegatów na Kongres (na 250 członków „Ogniska" przypada jeden mandat).

5) Lista kandydatów powinna być podpisana przynajmniej przez 25 osób, uprawnionych do głosowania. Lista kandydatów nie może przewyższyć podwójnej ilości mandatów, należnych środowisku.

6) Listy kandydatów mogą zawierać między sobą związki wyborcze. Ostatni termin formowania związków wyborczych upływa 23 marca godz. 20.

7) Wybory odbędą się dnia 25 marca od godz. 10-tej do 22-ej w lokalu stowarzyszenia „Ognisko". Po ukończonem głosowaniu odbywa się obliczanie głosów. Podział mandatów uskutecznia się według systemu proporcyonalnego d'Hondta.

W Krakowie, dnia 17 marca 1924.

Delegacya Krakowska do Rady Naczelnej:
Jakób Lewkowicz mp.
przewodniczący.
Kalman Stein mp. Emanuel Scherer mp.

Jak się dowiadujemy wyjedzie z Polski na Kongres powyższy blisko 18 delegatów. Na Kongres został zaproszony szereg wybitnych osobistości i instytucyi z Polski. W Kongresie wezmą między innymi udział: prof. Einstein, prof. Warburg, dr. Leo Motzkn i inni.

Śledztwo w sprawie zabójstwa błp. Lińskiera.

Lwów (tel. wł.) Tutejszy sąd wojskowy zwrócił się do redakcyi żydowskich pism z prośbą o podanie wszystkich materyałów będących w związku z zastrzeleniem bł. p. Linskera przez por. Wacława Haukego.

Śledztwo w sprawie zastrzelenia bł. p. Linskera rozpoczął sąd wojskowy na podstawie interpelacyi wniesionej przez „Koło Żydowskie" w sejmie. Por. Hauke znajduje się nadal na wolnej stopie.

Porucznik Hauke niearesztowany

Lwów. (Tel. wł.) Wiadomość, że oskarżony o zabójstwo błp. Adolfa Linskera, porucznik Wacław Hauke został aresztowany i osadzony w lwowskiem więzieniu wojskowem, nie sprawdza się.

ZE SPORTU.

WIEDEŃ: „Amatorzy"—„Hakoah" 3:1 (1:1).
„Rapid"—„Hertha" 3:2.

Rada partyjna organizacyi syonistycznej zach. Małopolski

Egzekutywa Org. Syońskiej dla zach. Małopolski i Śląska zwołuje w myśl uchwały z dn. 23. 2. posiedzenie Rady partyjnej na dzień 23 3. br. na godzinę 10 przedpoł., które odbędzie się w lokalu Org. Syońskiej Stradom, Nr 15, I. p. of. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z posiedzenia A. C. w Londynie: J. Neiger.

2) Stan obecny pracy syońskiej w kraju: Dr O. Herschdörfer.

3) Sprawa Kahałów: Dr Sz. Feldblum.

4) Ewentualia.

Do wysłania delegata na Radę Partyjną uprawnione będą te miejscowości, które do dnia zwołania Zjazdu odprowadzą od 100—200 szekli. Każde dalsze 200 uprawnia do następnego delegata.

Uprasza się Komitety Lokalne o podanie nazwisk delegatów do dnia 20 marca br.

Lerchenfeld, mp, Sekr. Dr. Sz. Feldblum, mp. Prezes Egzekutywy.

Rada partyjna org. syonistycznej w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) Onegdaj rozpoczęło się posiedzenie syońskiej rady partyjnej w Warszawie. W posiedzeniu bierze udział 45 członków. Na porządku dziennym stoi cały szereg ważnych zagadnień, jakoto: sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Komitetu Wykonawczego, sprawa Konferencyi palestyńskiej w Polsce, wybory do kahałów i kwestye wewnętrzne organizacyi.

Posiedzenie otworzył prezydent organizacyi syońskiej poseł I. Grünbaum, który złożył sprawozdanie z działalności centralnego komitetu w Warszawie i z ostatniego posiedzenia Komitetu Wykonawczego w Londynie. W sprawozdaniu z Komitetu Wykonawczego podkreślił poseł Grünbaum, że w sprawie „Jewish Agency" udało się przeprowadzić jednomyślną rezolucyę.

Dr Gottlieb uzupełnił sprawozdanie posła Grünbauma. Na podstawie obydwu sprawozdań rozwinęła się ożywiona dyskusya.

KRONIKA.

Kraków, 19 marca.

Z „Rautu Rygorozantów".

W sobotę, dnia 15 III. br. odbył się w pięknie przystrojonych salach Starego Teatru „Raut Rygorozantów" z czystym dochodem przeznaczonym na budowę żydowskiego domu akademickiego w Krakowie. Raut poprzedziła część artystyczna, przygotowana nader starannie przez p. Inż. Zilza, z współudziałem PP. Buczyńskiej, Holzerówne), Ordyńskiej, Martówne) i Wejnara. Wykonawców darzyła publiczność hucznemi oklaskami. Po ukończeniu części artystycznej rozpoczęły się ochocze tany.

Wśród obecnych zauważyliśmy Prezesa Izby adwok. Dra J. Trammera, Prof. Dra R. Taubenschlaga, Prezydenta Dra Raf. Landaua, Prez. Dra L. Raulera z „Solidarnością" i wielu innych. Silne wrażenie pozostawiło uroczyste wręczenie pięknej szarfy „Solidarności" w osobie jej Prezesa Dra Ludwika Raulera przez prezydyum Stow. „Ognisko".

Nie brak było i niespodzianek, jak tradycyjny kotylion i konkurs piękności, którego wynikiem było przyznanie I nagrody p. Stelli Landyównej, II p. Feli Lewkowiczównej. Dzięki intenzywnym staraniom i pracy gospodarzy rautu PP. Inż. Z. Horowitzow i całego Komitetu, wyłonionego tak ze strony „Solidarności" jak i z ramienia Stow. „Ognisko" raut ten stanął na należytym poziomie towarzyskim. Raut — który przeciągnął się do białego rana — przypomniał uczestnikom stare tradycye balów rygorozantów.

—o-o—

— UROCZYSTA AKADEMIA ku uczczeniu Imienin marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w Starym Teatrze w niedzielę 23 bm. o godz. 11 przed poł. z następującym programem: 1) Chór, 2) Zagajenie — prof. Bolesław Pochmarski, 3) Deklamacya — p. Buczyńska Helena art. teatru im. Słowackiego, 4) Chór, 5) Przemówienie — poseł Bogusław Miedziński, 6) Deklamacya — Tadeusz Białkowski art. teatru im. Słowackiego, 7) Odczytanie adresu do marszałka Piłsudskiego.

Zaproszeń osobnych wysyłać się nie będzie. — Bilety są do nabycia w księgarni WP. Krzyżanowskiego Rynek A—B.

— POWRÓT PUŁK. BECKERA. Jak się dowiadujemy, dowództwo obozu warownego w Krakowie ma objąć ponownie pułk. Becker, zawieszony, jak wiadomo w urzędowaniu po zajściach listopadowych ub. roku. Śledztwo wojskowe miało bowiem wykazać, że pułk. Becker nie uchybił w niczem przepisom regulaminu wojskowego w czasie rozruchów i że dopełnił wszelkich powinności jako ówczesny dowódca obozu warownego. Obecny tymczasowy komendant miasta gen. Górecki z powodu przekroczenia granicy wieku został przeniesiony w stan spoczynku.

— SUBSKRYPCYA AKCYI BANKU POLSKIEGO w ubiegłym tygodniu znacznie się wzmogła. W krakowskim oddziele PKKP, oraz innych miejscowych instytucyach, przyjmujących subskrypcye, zakupiono w czasie od 10 do 16-go bm. dalszych 630 sztuk akcyi. Z większych zapisów ubiegłego tygodnia wymienić należy następujących subskrybentów: Firma „Ursus" 100 akcyi, dom bankowy H. Ripper i Ska 50 akcyi, po 25 akcyi: In. H. Braun, Tadeusz Gutwiński, A. Piasecki, Antoni Potocki i Two Wzaj. Ubezp.; Franciszek Macharski 19 akcyi, Józef Kałuski 15 akcyi, po 10 akcyi: Dr. Baurowicz Aleksander, dr Holzer Maurycy, hr Bnińska Jadwiga, hr. Tarnowski Hieronim i inni.

— WYPADKI OSPY W KRAKOWIE w ostatnich dniach wystąpiły w większej liczbie. W ubiegłym tygodniu zanotowano kilka zgonów wśród dzieci. Miejski urząd zdrowia przewozi dotkniętych ospą do szpitala epidemicznego na Prądniku czerwonym. Ponieważ ospa szerzy się szczególnie w powiatach sąsiadujących z Krakowem, władze wojewódzkie wydały ostre zarządzenia kontumacyjne po wsiach.

— REDUKCYA W MAGISTRACIE. Prezydyum m. Krakowa przeprowadza w dalszym ciągu redukcyę pomocniczych sił kancelaryjnych tak męskich, jak i żeńskich w magistracie i zakładach miejskich. Dotąd zredukowano około 25 funkcyonaryuszy. Z dniem 1 maja otrzymają zwolnienia dalsi urzędnicy.

— Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Irma Ungerówna uzyskała na Wszechnicy krakowskiej stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— ŻYDOWSKIE TOW. SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ odbyło onegdaj Walne zgromadzenie, na którem ustępujący Wydział złożył sprawozdanie. Po długiej i ożywionej dyskusyi wybrano nowy wydział, który ukonstytuował się następująco: Dr Izydor Kreugel przewodniczący, Dr Herschdörfer i Zuckerman zastępcy przewodniczącego, Fragner skarbnik, Dr Klugman sekretarz.

— CHLEB NIE POWINIEN PODROŻEĆ. Jak się dowiadujemy, gł. urząd żywnościowy zawiadomił miejskie biuro aprowizacyjne, że na potrzeby gminy i piekarni krakowskich przydziela kilkadziesiąt wagonów mąki chlebowej po cenie dotychczasowej. Guzohan zaznaczył, że posiada dostateczne zapasy mąki i nie dopuści do podrożenia chleba. Wobec tego stanu rzeczy żądanie piekarzy o podwyższenie ceny chleba o 80 tysięcy mp. na 1 kg są bezpodstawne i niewątpliwie zostaną odrzucone na dzisiejszem posiedzeniu miejskiej komisyi cennikowej. Z powodu podrożenia mąki pszennej cena pieczywa białego prawdopodobnie ulegnie nieznacznej podwyżce.

O przyspieszenie budowy kolei Kraków-Miechów.

W tych dniach zwróciły się władze miejskie do ministerstwa kolei z prośbą, aby przy rozpoczęciu budowy linii kolejowych w państwie przewidzianej na długość 2000 kilometrów, uwzględniono na pierwszem miejscu linię Kraków—Miechów. Budowa ta ma dla m. Krakowa bardzo doniosłe znaczenie, a to zarówno dla aprowizacyi Krakowa z pow. miechowskiego i pińczowskiego, jakoteż dla skrócenia drogi kolejowej z Krakowa do Warszawy o blizko 70 km., co odciąży znacznie kolej północną na G. Śląsk. Prezydyum miasta zwróciło się równocześnie do posłów i senatorów krakowskich z prośbą o interwencyę w tej sprawie u czynników rządowych.

Krwawe starcie policyi z szajką bandytów.

Herszt bandy Giza zastrzelony.

Do policyi krakowskiej doniesiono wczoraj telefonicznie z Oświęcimia, że tamtejsze władze bezpieczeństwa przeprowadziły obławę w przyległych gminach za szajką opryszków, która od dłuższego czasu nękała mieszkańców ustawicznemi napadami zbrojnemi i rabunkami. W czasie obławy przyszło do krwawego starcia między policyą a apaszami, przyczem herszt bandytów Giza został zastrzelony. Członków jego szajki policya ujęła, likwidując w ten sposób jedną z najgroźniejszych band rabusiów, która grasowała na pograniczu Małopolski i Górnego Śląska i dokonała ostatnio włamania do kasy urzędu pocztowego w Oświęcimiu.

— **POKRZYWDZENIE INWALIDÓW ŻYDOWSKICH.** Ze związku żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Niedawno temu pojawiło się w „Il. Kuryerze Codziennym" sprawozdanie dotyczące wiecu Związku inwalidów woj. Rzeczypospolitej Pol., w którem między innemi znalazł się następujący passus: „W końcu zebrania p. Dackow odczytał jednomyślnie przyjętą rezolucyę, w której przeciw oddaniu przez Izbę Skarbową kilku koncesyi na rzecz inwalidów z żydowskiego związku protestują motywując to tem, że gen. dyrekcya monopolu tytoniowego w Warszawie za staraniem polskiego Koła i wyjątkowo dla nich zezwoliła na 20 koncesyi, z czego inwalidzi Żydzi korzystają w 10 proc."

Na powyższe wystąpienie o celach przejrzystych donosimy, że nietylko Związek inwalidów wojen. Rzplitej Pol. w Krakowie ale i także Związek żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie czynił usilne starania o nadanie tych stanowisk dla miasta Krakowa w Ministerstwie Skarbu, czego dowodem jest, że p. poseł Dr. Thon jeszcze przed swoim wyjazdem do Ameryki interweniował osobiście w Ministerstwie Skarbu na skutek naszej prośby.

Należy jednak przygwoździć, tendencyjne i niezgodne z prawdą twierdzenia przyjętej rezolucyi, podajemy następujący stan rzeczy:

Z 60 stanowisk na sprzedaż uliczną wyrobów tytoniowych, żydowscy inwalidzi i wdowy wojenne otrzymali zaledwie i to, po usilnej walce 8, gdyż główny referent tej sprawy w Izbie Skarbowej zajmuje wrogie stanowisko wobec żyd. inwalidów i wdów wojennych.

Z powyższego wynika, że uchwalona rezolucya ma na celu przyjście z pomocą wspomnianemu referentowi i musiała też niewątpliwie wpłynąć na ostatnie decyzye, skoro wedle ostatniego projektu zamiast 8, przydzielono zaledwie 4 stanowiska dla inwalidów Żydów".

Tyle związek inwalidów. Od siebie podkreślamy, iż jest to zasmucający objaw, iż nawet w takiej dziedzinie, jak pomocy dla inwalidów tendencye antysemickie biorą górę nad poczuciem sprawiedliwości i sprawiedliwego rozdziału tej pomocy. Możeby Izba Skarbowa zawróciła z tej błędnej i brzydkiej drogi.

— **SPOCZYNEK NIEDZIELNY.** Podczas przeprowadzonej przez policyę w ubiegłą niedzielę kontroli stwierdzono, że wielka ilość właścicieli sklepów nie stosuje się do przepisów o spoczynku niedzielnym. Doniesienia przesłano do wydziału przemysłowego magistratu, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

— **NA TARGU WCZORAJSZYM** płacono za 1 litr mleka zbieranego 450 do 500 tysięcy mp., niezbieranego 550 do 600 tysięcy mp., śmietany słodkiej 700 do 800 tysięcy mp., kwaśnej 1400 do 1600, za 1 kg masła 9 do 10 milionów, sera 2 do 2200, za jajo 140 do 150 tysięcy mp. Drób: kura 8 do 14 milionów, kaczka 10 do 15, gęś 15 do 25, indyk 30 do 38, indyczka 18 do 25. Na rynku kleparskim płacono za 100 kg pszenicy 46 do 47 milionów mp., żyto 26 do 27, owies 28 do 29, za mąkę żytnią 41 do 41.500, pszenną 80 do 82.

— **KRADZIEŻE KOLEJOWE.** Od dłuższego czasu zdarzają się w pociągach kolejowych liczne kradzieże pakunków podróżnych. Wczoraj znowu doniesiono policyi o kilku takich kradzieżach. M. in. skradziono w pociągu w pobliżu Płaszowa p. E. Cieliśniak walizę z garderobą wartości 2 miliardów mp. Również skradziono tegoż dnia p. Janowi Żuławskiemu walizę, przybory toaletowe i parę spinek złotych łacznej wartości około 4 miliardów mp.

WIECZÓR NAJNOWSZEJ MUZYKI I MŁODOHEBRAJSKIEJ POEZYI, odbędzie się staraniem organizacyi „Tarbut" dnia 24 bm. w sali lekarskiej przy ul. Radziwiłłowskiej l. 4.

Znana i ceniona u nas artystka p. Miryam Zimmermanowa wykona szereg bardzo pięknych i ciekawych utworów najnowszej muzyki żydowskiej (Wolfsona: Rapsodia żydowska, żydowski taniec weselny „oj Awrum") Czajkowskiego Borodina, Bachmaninowa i ekspresyonistów, Francuza Debussy i Włocha Caselli. Program ten, który artystka niedawno z bardzo wielkiem powodzeniem wykonała we Wiedniu powtórzy wkrótce też w Kairze, Jaffie i Jerozolimie. Wysoce artystyczne wykonanie, głęboka interpretacya i artyzm ekspresyi są tymi czynnikami, które zapewniły żydowskiej artystce tak wielkie powodzenie.

Recytacye z młodej poezyi żydowskiej wykona p. G. Lindenbaum-Kohnowa. Będziemy mieli sposobność usłyszeć w artystycznej interpretacyi nietylko utwory Bialika, Steinberga ale i najnowsze Czernichowskiego, Kahana i naszych najmłodszych poetów, jak Uri Zwi Grünberga, Izraela Wachsera, (który poniósł tragiczną śmierć na Ukrainie podczas pogromów) A. Cajtlina i ekspresyonisty Szalońskiego. Wieczór ten będzie pierwszym tego rodzaju w Krakowie i da wyraz nowemu kierunkowi, odradzającej się kultury hebrajskiej.

—o-o—

BŁP. SZYMON RETTICH. W piątek 15. b. m. zmarł nagle w Krakowie błp. Szymon Rettich. Zmarły jako nauczyciel prywatny od przeszło lat 40 pracował niezmordowanie nad wychowaniem młodzieży w duchu żydowskim. Cześć Jego pamięci!

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— **Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Piękny utwór Anczyca grany będzie dziś, w piątek i w poniedziałek. Jutro po raz 12-ty arcyzabawny „Po datek majątkowy".

— **75-ta ROCZNICA ŚMIERCI JULIUSZA SŁOWACKIEGO.** W dniu 3-go kwietnia upływa 75 lat od daty śmierci wielkiego wieszcza narodowego Juliusza Słowackiego. Krakowski teatr miejski, nazwany imieniem poety, przygotowuje z tej okazji z wielkim nakładem pracy wznowienie „Kordyana". Ponieważ jednak przedstawienie to, z powodu choroby kierownika działu dekoracyjnego, nie będzie mogło odbyć się ściśle w terminie pamiątkowym, urządzi teatr wielką akademię poetycką złożoną z utworów wieszcza, przeznaczając dochód na fundusz sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju. Szczegóły podane będą w dniach najbliższych.

— **Z OPERETKI.** „Katja tancerka" graną będzie dziś we środę 19 bm. o 8 w. Jutro we czwartek „Frasquita". Zapowiedź senzacyjnej operetki L. Falla „Madame Pompadour" wzbudziła nadzwyczajne zainteresowanie.

— **Z BAGATELI.** Dzisiaj w środę 19 bm. odbędzie się w Bagateli premiera przezabawnej komedyi „Przyjaciółka pana ministra" w wykonaniu pp. Wernicz, Ordyńskiej Frenkla, Kwiatkowskiego, Ratschki i in. „Przyjaciółka pana ministra powtórzoną zostanie w czwartek 20 bm. oraz we wszystkie dni następne, aż do poniedziałku włącznie.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa- „Kościuszko pod Racławicami".

TEATR BAGATELA.

Środa: „Przyjaciółka pana ministra" (prem.)

OPERETKA

Środa: „Katja tancerka".

REPERTUAR KIN

WANDA: „W noc poślubną" z Ossi Oswaldą.
REDUTA: „Przez krew".
WARSZAWA: „Dwie dziewczynki Paryża".
SZTUKA: „Krew na piasku".

Z KRAJU.

Wybory do kahału we Lwowie

Lwów. (Tel. wł.) Zarząd Kahału lwowskiego ogłosił oficyalne doniesienie w sprawie wyborów do Kahału. W związku z rozporządzeniem ministerstwa oświaty rozpisał komisarz rządowy kahału lwowskiego dr. Jakób Diamand na podstawie postanowienia rady przybocznej wybory do kahału lwowskiego i to w trzeciej kuryi na 11 maja w drugiej kuryi na 18 maja w pierwszej kuryi na 25 maja.

O paszporty dla kupców.

Jak się dowiaduje „Handelscajtung", zostało już ostatecznie ustalone, że dla kupców wyjeżdżających zagranicę w celach handlowych cena paszportu zagranicznego będzie znacznie niższa, niż 500 złotych.

Wyniesie ona 100 lub 150 zł. Przy wydawaniu tych paszportów brane będzie pod uwagę zaświadczenie organizacyi związków handlowych, przemysłowych — m. in. Centrali Związku Kupców. Liczba jednak tanich paszportów będzie ściśle ograniczona. Wyznaczona zostanie ogólna ilość takich paszportów, które zostaną rozdzielone między petentów.

SEZON LETNI W PUCKU. Dyrekcya polskich kolei państwowych w Gdańsku zamierza na sezon letni zwiększyć znacznie liczbę pociągów, krążących między Puckiem, Helem i Krokowem. W celu omijania terenu w. m. Gdańsku przez pociągi, łączące Puck z Helem, dyrekcya zamierza skierować te pociągi na linię Smętowo—Puck.

W KĄPIELI OTWARTEJ CAŁĄ NOC. W zakładzie kąpielowym w Warszawie przy ul. Nowy Świat 24, łazienki są otwarte całą noc, służą bowiem do nocowania. Jest to, przy przepełnieniu hoteli, obyczaj już dość dawny.

Właściciele takich kąpieli zastrzegają się z góry, że nieprzyjmują na nocleg osób płci odmiennej.

Stosuje się do tego i właściciel wymienionego zakładu, co nie uchroniło go onegdaj od wizyty policyjnej.

Albowiem jednemu z nocujących przeszkadzały odgłosy, dochodzące z sąsiedniego numeru, tak, że zajrzał, aby zobaczyć co się dzieje. Nocowało tam dwóch mężczyzn. To co ujrzał ów gość, skłoniło go wszakże do zawiadomienia policyi, która przybyła i odstawiła obu lokatorów do komisaryatu 16-go. Są to młodzi ludzie w wieku od lat 20 do 25.

POWRÓT DO ŻYDOSTWA. W ubiegłym tygodniu przeprowadził rabinat warszawski formalności powrotu do żydostwa trzech przechrzczonych Żydów, wśród nich znajduje się kobieta, która przechrzciła się przed 10 laty.

Ze świata.

KANAŁ Z LAGO MAGGIORE DO ADRYATYKU. Włoski minister marynarki, admirał Thaon de Revel, wznowił sprawę doprowadzenia do skutku wielkiego dzieła inżynierskiego, mianowicie, budowy kanału, mającego połączyć jeziora alpejskie Maggiore i Garda z morzem Adryatyckiem.

Zagadnienie to powstało już pod koniec zeszłego stulecia, wobec dążenia Szwajcaryi do uzyskania dostępu do morza, ale teraz dopiero, wskutek udoskonalenia środków technicznych, wchodzi w okres urzeczywistnienia.

Budowa tej nowej drogi wodnej byłaby zbyt kosztowna, gdyby kanał miał czerpać dochody tylko z żeglugi, ma służyć jednak także do osuszenia 250 tys. hektarów gruntów bagnistych pomiędzy Cremoną a morzem. Pozatem, przez budowę tego kanału ochroniona będzie Mantua przed grożącemi jej stale wylewami rzeki Po.

Według opracowanych już planów, kanał ma być przeprowadzony z Lago Maggiore, przez Medyolan i Lodi, do rzeki Oglio, od tej zaś rzeki do Mantui, skąd wysokie koryto rzeki Mincio, które pozatem ma być pogłębione także na całej przestrzeni od jeziora Garda aż do Mantui i wreszcie łączyć się będzie z morzem wzdłuż rzeki Po. na której lewym brzegu już rozpoczęto prace hydraulicne.

W ten sposób Szwajcarya zyska krótkie połączenie z morzem, a wskutek tego także znaczna część towarów szwajcarskich, wywożonych obecnie za morza przez porty niemieckie, skieruje się do portów włoskich.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Powiększenie wydatków budżetowych na rok 1924.

Dla równowagi trzeba będzie podnieść podatki bezpośrednie

Minister skarbu złożył do laski marszałkowskiej projekt ustawy o dodatkowych kredytach w budżecie na rok bieżący. Według projektowanej ustawy minister skarbu ma być upoważniony do otwarcia w budżecie na r. b. kredytów dodatkowych, na łączną sumę 287,277.457 złotych. W ten sposób preliminarz budżetowy na rok b. wykazywać będzie w wydatkach sumę 1.375,817.173 złotych, w dochodach zaś 1.387,369.312 złotych. Wydatki dodatkowe są w szczególności przeznaczone dla min. spraw wojsk. 137.045.881 złotych, min. oświaty 74,470.900, min. skarbu 12,344.500, min. pracy 6 milionów złotych, dla innych resortów mniejsze sumy, a nadto dla wszystkich ministerstw dodatkowe kredyty w sumie 31,200.000 wskutek wprowadzenia w życie ustawy, podnoszącej zasadnicze uposażenie urzędników państwowych i uzależniającej wynagrodzenie od wskaźnika kosztów utrzymania. Kredyt min. spraw wojsk. po dodaniu 137.045.881 wynosić będzie w roku 1924, razem około 606 milionów złotych, czyli 47% ogółu wydatków państwowych.

Żądane obecne kredyty wydatkowe będą pokryte przeważnie większemi wpływami podatków bezpośrednich, mianowicie projektuje się podwyższenie kwoty podatku majątkowego o 163 miliony złotych, tj. do wysokości 332 milionów złotych. Następnie projektowane jest podwyższenie podatku gruntowego o 35 milionów złotych tj. o 100%, podatku przemysłowego o 40%, a wreszcie od uposażeń o 6 milionów złotych. Pozatem podatek dochodowy rozciągnięty na całą Rzeczpospolitą zwiększy wpływy o 29 milionów złotych. W ten sposób budżet całoroczny zostanie zrównoważony w wydatkach i dochodach.

FINANSE.

PRZEWALUTOWANIE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH. W Ministerstwie Skarbu rozpoczęły się prace około zredagowania ustawy o bilansach złotych spółek akcyjnych.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 18 marca.

Dla akcyj tendencya słaba, kursy zniżkowe przy nielicznych transakcyach. Poprawa w każdym razie nie nastąpi wcześniej, aż dopiero po spłacie zaliczki na podatek majątkowy.

Po giełdzie robiono: Jaworzno 114.000--113.000, po 100 sztuk 100.000, Gazy wschodnie 101.000--102.000, Len 5.000—5.100, Węglówki 135—137, Lokomotywy 2.300—2.400, Nafta Krosno 2.600, Nobel 7.100—7.200, Silesia 6.000, Milionówka 1.800—1.825.

Waluty i dewizy w obrotach bankowych Waluty Dolary 9.435—9.430.

Czeki: N. Jork 9.400, Londyn 40.350—40.325—40.340, Zurych 1624—1623 i pół, Paryż 490, Medyolan 402 i pół, Praga 271.80—271.50. Wiedeń 133 i pół do 133.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	18 III.	17 III.
Polski Bank Przem. I-VIII	2100—2125	2175—2140
Bank Hipoteczny	—	2760
Bank Małopolski	2200	2450
Ziemski Bank Kredyt.	700—725	775—700
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	23500	24000-23500
Polskie Tow. handl.	1610—1620	1700—1625
Handl. Sp. akc. „Impex”	100	100
„Pharma” Mag. Jawornicki	2375—2400	2600—2550
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Gleb”	—	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	440	480—440
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	46750	47350-47150
H. Cegielski, Poznań	2700	2325—2075
Parowozy I-III.	1775—1800	1900—1850
„Automotor” fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz” fabr. masz. roln.	—	30000
Jedrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia” żel.	2825—2950	3050—3600
Zakłady amunic. „Pocisk”	—	6100
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka” fabryka cementu	71000-71500	72500-71750
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	22600-23000	23750-23600
„Tepege” Tow. dla prz. gór.	10750-10750	11000-10900
Akc. tow. naft. „Galicya”	—	—
A. t. dla przem. olej. skal.	—	—
Polska Nafta	2400—2450	2350—2450
„Pokucie” Naft. Sp. akc.	2100—2230	2100—2250
„Gikes” T. A.	—	—
„Strug” Przem. drzewny I.	6400—6450	6500
„Pezet” Powsz. zakł. bud.	—	850
Syndykat koszyk. Kraków	—	850—750
Fabr. przetw. w Trzebini	—	16500-16300
„Azot” I—IV.	—	2160—2100
„Agrochemia”	—	—
„Krakus” Zj. fab. prz. wysk.	7600—7700	7960—7750
Fabr. cukru w Chodorowie	22750-23000	23500-23400
Cukrownia Chybie I.	47000-49750	48750-50500
A. Piasecki	3575—3600	3650—3700
Fabr. porcel. w Ćmielowie	3650—3625	3800—3700
Elektr. w Sierszy I-IV	1400—1425	—
S. W. Niemojewski	2625—2680	2725—2675
Fabr. papieru w Myślen.	—	—

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT”
Brzozowa 5.

Środa: L. Leinkram: „Historya Europy w 2 połowie XIX w.”

GIEŁDY KRAJOWE

Giełda warszawska z dnia 18 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,350.000—9,360.000, frank złoty w kupnie 1,800 000 bony złote 1.350.000—1,450.000, pożyczka złota 15000 15050—15000 milionówka 1185—1250. pożyczka dolarowa 5645—5600.

Czeki Belgia tranz. 398000 Berlin tranz. ———, Gdańsk tranz. ———, Holandya tranz. 3465—3435. Londyn tranz. 40.150.000—39,850.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000. Paryż tranz. 478000—467500, Praga tranz. 269125—268750, Szwajcarya tranzakcya 1650000—1605000, Wiedeń tranz. 132·10—131·00. Włochy tranz. 399750—396000.

Warszawa 18 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach · Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 2100—2200—2100, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań ——— ——, Puls —————————, Wildt ————————. Cukier Warszawa 19500—18000—18700 Cegielski 2750—2675—2700, Ursus 5100—5150—5100, Parowozy 1900—1800—1900, Zawiercie ———, Zegluga ———, Polska nafta 2850—2400—2465, Siła i Swiatło ——— ——, Cmielow 3700—3575—3700, Starachowice 16500—16800—16850, Pocisk —————, Zieleniewski ——— ———————, Zyrardów 1750000—1725000—1750000, Chodorów 22000—21500, Trzebinia 3000.

Lwów, 18. 3 PAT. Giełda. Akcye. Bank hipot. 2650—2675, Bank przemysłowy 2100—2200, bank ziemski kred. 825—850, Browary 27.250, Chodorów 22.000—22.250, Cegielski 2600—2650, Ćmielów 3400—3450, Krakus 7000, Lokomotywy 2500, Ojkos 17.100—17.500, Parowozy 4800—1810, Pol. tow. bud —, Nafta 5850, Rakszawa 13.750—13.800, Siersza elektryczna 1350, Siersza górnicza 23.250, Ska wydawnicza 4000, Sole potasowe 26.500—27.000, Zieleniewski 46.500—46.750.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 18 bm. (PAT.) **Dewizy. Amsterdam** 26300 Zagrzeb i Belgrad 865 Berlin 15.80 (za bilion) Bruksela 2854. Budapeszt 081, Bukareszt 379, Chrystiania 9430, Kopenhaga 11010, Londyn 303.400, Madryt 8950, Medyolan 3024, Nowy Jork 70935, Paryż 3572, Praga 2051, Sofia 499 Sztokholm 18640 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12235, Dolary 70860, Belgijskie 2815, duńskie 10900, marka niemiecka 15.00, angielskie 301.600, francuskie 3545, holenderskie 26100, włoskie 3020, jugosłowiańskie 805, norweskie 9810, polskie 68—75, rumuńskie 372, szwedzkie 18450, szwajcarskie 12120, hiszpańskie 8860, czeskie 2083, węgierskie 087.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1010, austr. renta koronowa ——, renta lutowa 2000, węg. renta koronowa 7500, losy tureckie ———, priorytety kolei południowej ———, Kolej południowa ———.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 17 bm. (PAT) cyfry w markach złotych Amsterdam 155.71 Buenos Aires 140.00 Bruksela 172.60, Chrystiania 56.86 Kopenhaga 65.44 Sztokholm 110.72 Helsingfors 10.57 Włochy 18.07 Londyn 180.55 Nowy York 419 Paryż 21.08 Szwajcarya 72.62 Hiszpania 52.37 Japonia 17.95 Belgrad 5.35 Rio de Janeiro 459 Wiedeń 6.48 Praga 12.21 Budapeszt 6.98 Sofia 315.

Zurych, 18. 3 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 214.25, N. Jork 580, Londyn 2485, Paryż 29— Medyolan 2460, Praga 16.71 i pół, Budapeszt 00085, Belgrad 710, Bukareszt 305, Sofia 415, Wiedeń 00081 i pół.

Zurych, 18. 3 PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 0000060—0000070, przekaz na Berlin 00129—00131 za 1 bilion.

Wynik wyborów na Rusi przykarpackiej.

Praga (tel. wł.) Ostateczny rezultat wyborów na Rusi przykarpackiej przedstawia się następująco: Do sejmu komuniści otrzymali na 100.109 głosów — 4 mandaty; Węgierska partya mieszczańska 28.000 gł. — 2 mandaty; partya socyalno-demokratyczna 20.899 gł. — 1 mandat; Czescy socyalnonarodowi 20.098 gł. — 1 mandat; Partya agrarna 21.248 gł. — 1 mandat. Syoniści otrzymali 18.230, demokratyczna partya żydowska 9.909 gł., ruska partya chliborobów 11.110 głosów.

Jak z tego widać, partyi syońskiej brakowało do uzyskania mandatu zaledwie 2000 głosów. Tzw. Żydowska demokratyczna partya złożona z asymilatorów czeskich i węgierskich i skrajnych ortodoksów, którzy rozbili jednolity front przyczyniła się do zaprzepaszczenia jedynego, możliwego mandatu żydowskiego.

Do senatu weszło z wyborów na Rusi przykarpackiej 2 komunistów i 2 Węgrów.

Wybory na Rusi przykarpackiej, które przyniosły klęskę stronnictwom popierającym rząd, wywołały w Pradze żywe poruszenie.

Nowy projekt ograniczenia imigracyi do St. Zjednoczonych.

Waszyngton, 18. 3 PAT. W izbie reprezentantów wniesiono wczoraj projekt ustawy imigracyjnej wedle której obniżony został o 2 procent stosunek ilościowy imigrantów w porównaniu z liczbą osób odnośnej narodowości.

Śledztwo w sprawie afery naftowej w St. Zjednoczonych.

Waszyngton. PAT. Komisya senatu dla zbadania udziału generalnego prokuratora Daughertyego w aferze naftowej przesłuchała Gastona Maensa, byłego urzędnika departamentu sprawiedliwości, który zeznał, że swego czasu otrzymał od japońskiego tow. Mitsui 100 tysięcy dolarów, aby postarał się o zaniechanie śledztwa sądowego przeciw pewnemu tow. lotniczemu, które pozostawało pod wpływem japońskim. Pieniądze te wręczył Maens najbliższemu zaufanemu urzędnikowi gener. prokuratora Jose Smichowi, który w jakiś czas potem popełnił samobójstwo.

Aktorzy z Oberammergau u Coolidge'a. Incydent na audyencyi.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse” donosi z Waszyngtonu: Prez. Coolidge napisał list do przew. grupy aktorów widowisk pasyjnych z Oberammergau, która była u niego na audyencyi w sobotę, że musiał przerwać audyencyę, ponieważ mowca próbował wygłosić mowę polityczną na korzyść obcego państwa, na co prezydent nie mógł zezwolić.

Starcia na granicy syryjskiej?

Paryż, 18. 3 PAT. Jak donosi Petit Parisien z Konstantynopola, wedle niepotwierdzonej dotąd informacyi Tanina, miało przyjść nad granicą syryjską do poważnego starcia między oddziałami francuskiemi a bandami Sulimana.

Choroba Vivianiego.

Paryż, 18. 3 PAT. Dzienniki donoszą, że Viviani ciężko zachorował. Viviani od dłuższego czasu nie brał udziału w posiedzeniach senatu z powodu złego stanu zdrowia.

Starcia w Medyolanie.

Medyolan. PAT. Podczas utarczki faszystów z członkami stronnictwa „arditi” jedna osoba została zabita. Sekretarz polityczny tutejszej sekcyi faszystów Citta di Caslo został zabity.

Samolotem dokoła świata.

Santa Monica, 17. 3 PAT. Wczoraj w obecności olbrzymich tłumów publiczności wyruszyły dwa samoloty wojskowe w podróż na około świata. Podróż odbywać się będzie przez Japonię, Chiny, Indye, zatokę perską, Konstantynopol, Londyn i Grenlandyę.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.